

Woda spływałaby ze szczytu Winnego Wzgórza, z dwóch stron omijałaby rzeźbę chłopca z konikiem... Skąd przy Palmiarni ta woda? >>> 4

informator samorządowy

# Łącznik zielonogórski

nr 39 (187) 28 października 2016

www.LZG24.pl



Powinniśmy szybciej wydawać unijne pieniądze na inwestycje. Rząd naciska marszałków, marszałkowie naciskają innych samorządowców.  
- Pieniądze są na stole. Musimy robić wszystko, żeby je zakontraktować, czyli podpisać umowy - apelowała w poniedziałek marszałek Elżbieta Polak. - Rząd się niepokoi, że nie zrealizujemy naszych rocznych planów finansowych.

>> 5



## We wtorek WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Jak dojechać na cmentarz? >> 3

Fot. Krzysztof Grabowski

## Bomba! Po Berlinie będziemy jeździć za darmo

- Zielonogórzanie zaoszczędzą w Berlinie sporo pieniędzy. Liczymy także na liczne odwiedziny berlińczyków w naszym mieście – stwierdził prezydent Janusz Kubicki w obecności szefowej Związku Transportowego Berlin-Brandenburgia.

Idea jest prosta. Jeśli kupimy w Zielonej Górze bilet kolejowy do Berlina, Poczdamu lub Frankfurtu nad Odrą, to wówczas przezały dzień, na który wystawiono bilet, będziemy mogli bezpłatnie korzystać z komunikacji publicznej w tych trzech miastach. Warunek jest jeden - musimy od razu kupić bilet w dwie strony, np. do Berlina i z powrotem do Zielonej Góry. Te same zasady będą obowiązywały klientów kupujących bilety do Zielonej Góry w berlińskich i brandenburskich kasach kolejowych. Nabywcy takich biletów będą mogli bezpłatnie

podróżować autobusami naszego MZK przez trzy dni.

Aby zielonogórzanie mogli skorzystać z uroków bezpłatnych przejazdów np. berlińskim metrem, autobusami lub koleją miejską, najpierw przewoźnicy i ich właściciele musieli zawrzeć porozumienie o honorowaniu własnych biletów. Wczoraj, w zielonogórskim ratuszu, przy jednym stole usiedli: prezydent Janusz Kubicki, Susanne Henckel, prezes zarządu Związku Transportowego Berlin-Brandenburgia, oraz Jörg Pöhle, dyrektor marketingu DB Regio AG.



Porozumienie o wzajemnym uznawaniu taryf przewozowych podpisali: Janusz Kubicki, Susanne Henckel i Jörg Pöhle

Fot. Krzysztof Grabowski

- Zielonogórzanie zaoszczędzą w Berlinie sporo pieniędzy. Liczymy także na liczne odwiedziny berlińczyków w naszym mieście. Częste odwiedziny najlepiej sprzyjają dobrosąsiedzkim stosunkom - stwierdził prezydent Kubicki tuż po ceremonii podpisania porozumienia.

Równie pozytywnie wypowiedziała się szefowa Związku Transportowego Berlin-Brandenburgia.

- Porozumienie o wzajemnym uznaniu taryf przewozowych postrzegam jako milowy krok w rozwoju wymiany transgranicznej. O ile mamy dobrze rozwinięte

połączenia drogowe, o tyle połączenia kolejowe pozostawiają wiele do życzenia. Dziś zrobiliśmy duży krok naprzód - podkreśliła S. Henckel.

Najbardziej techniczny wymiar miała wypowiedź szefa marketingu DB Regio AG. Według niego, wszystkie strony porozumienia podpisanego w zielonogórskim ratuszu muszą jeszcze zorganizować dobrą kampanię informacyjną, aby to co na pierwszy rzut oka może się wydawać skomplikowane, stało się jasne i proste.

Porozumienie weszło w życie z dniem podpisania.

(pm)

**W ZIELONEJ GÓRZE**

**Nagrody dla olimpijczyków**

**- Mamy naprawdę wybitnych sportowców, którzy podczas Igrzysk Paraolimpijskich w Rio de Janeiro odnieśli spektakularne sukcesy. Zielona Góra jest z was dumna - wiceprezydent Wioleta Haręźlak komplementowała sportowców.**

Poniedziałkowa uroczystość w ratuszu zgromadziła zielonogórskich finalistów ostatniej olimpiady paraolimpijskiej. Wiceprezydent Wioleta Haręźlak wręczyła im nagrody sportowe za rok 2015. Bukiet kwiatów i nagrody finansowe otrzymali:

Kamila Kubas - zdobywczyni brązowego medalu w parakajakarstwie, Marcin Skrzynecki - brązowy medalista w grze drużynowej w tenisa stołowego oraz Piotr Grudzień - dwukrotny brązowy medalista w grze indywidualnej oraz drużynowej w tenisie stołowym.

- Ogromny talent, ciężka praca i hart ducha to cechy, które charakteryzują wybitnych sportowców. Ale to trenerski kunszt powoduje, że sportowy „diament” zaczyna błyszczeć - pani prezydent komplementowała wysiłek zielonogórskich trenerów: Jana Durczaka oraz Lucjana Błaszczuka.

Zielonogórcy paraolimpijczycy otrzymali po 20 tys. zł. Ich trenerzy także

zostali uhonorowani nagrodami finansowymi - po 10 tys. zł.

- Chciałabym podziękować jeszcze jednej osobie, której wkład w rozwój paraolimpijskiego sportu w naszym mieście trudno przecenić. To Danuta Tarnawska, szefowa Zrzeszenia Sportowo-Rehabilitacyjnego „Start”. To również dzięki jej wielkiemu zaangażowaniu możliwe są sukcesy naszych paraolimpijczyków - uzasadniała Wioleta Haręźlak, wręczając szefowej związku bukiet kwiatów.

W imieniu nagrodzonych głos zabrała Kamila Kubas: - Zrobimy wszystko, by Zielona Góra była z nas dumna. Dziękujemy za okazane nam serce i pomoc. (pm)



**Nagrody sportowe miasta dla paraolimpijczyków i trenerów, od lewej: Lucjan Błaszczuk, Marcin Skrzynecki, wiceprezydent Wioleta Haręźlak, Danuta Tarnawska, Kamila Kubas, Piotr Grudzień, Jan Durczak**  
Fot. Krzysztof Grabowski

**W ZIELONEJ GÓRZE**

**Na co wydać miejską kasę?**

**Czas goni. Tylko do poniedziałku, 31 października, można zgłaszać propozycje do budżetu obywatelskiego 2017. Do podziału jest 6 mln zł. Sami zdecydujemy, na co te pieniądze wydać.**

Chodnik, parking, plac zabaw? Co przydałoby się zrobić w naszym mieście? Rzućcie pomysły! Po raz piąty sami możemy zdecydować, na jakie inwestycje przeznaczyć pieniądze z budżetu obywatelskiego. W tej chwili najważniejszy jest krok pierwszy, jaki należy wykonać w tej sprawie - przenieść na papier pomysł, potrzebę - czyli złożyć wniosek do urzędu miasta.

Druk wniosku można pobrać ze strony urzędu miasta: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) (zakładka Budżet Obywatelski 2017) albo dostać w Biurze Obsługi Interesanta na parterze urzędu, przy ul. Podgórznej, oraz w Biurze Analiz i Rozwoju, przy al. Niepodległości 13. Wypełnione wnioski można oddać w wymienionych miejscach lub wysłać elektronicznie na internetowy adres: [budzet2017@um.zielona-gora.pl](mailto:budzet2017@um.zielona-gora.pl).

Uwaga! W tym roku nie można zgłaszać do budżetu obywatelskiego tzw. inwestycji oświatowych.

Do 14 listopada potrwa weryfikacja zgłoszonych zadań, 16 listopada powinno ruszyć głosowanie. (dsp)

**O budżecie obywatelskim czytaj też na str. 7**

**PIÓRKIEM CEPERA >>>>**



**Strażacy na medal!**

Jesteśmy wyjątkowi. W żadnym innym mieście wojewódzkim nie ma Ochotniczych Straży Pożarnych. Prezydent wyróżnił najlepszych ochotników.



**Prezydent Janusz Kubicki wręczył zielonogórskie medale 13 ochotnikom**

- Macie tutaj jak pączki w maśle. Miasto o was dba. Wszyscy wam zazdroszczą - mówił do strażaków Edward Fedko, prezes zarządu wojewódzkiego OSP. W niedzielę strażacy-ochotnicy spotkali się w Palmiarni na I zjeździe oddziału powiatowego OSP.

- Chodzi o powiat grodzki. Teraz mamy osobne oddziały powiatowe - w powiecie ziemskim i w mieście. To wynik połączenia miasta z gminą - tłumaczy zawiłości były szef zielonogórskich strażaków Waldemar Michałowski, dzisiaj szef Departamentu Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w magistracie.

Zielonogórcy ochotnicy mają się nieźle, bo o ich wykształcenie i wyposażenie zawsze bardzo dbała gmina, teraz miasto. - Zawsze mówiłem, że bardzo zazdroszczę gminie OSP. Obiecywa-

łem, że o strażaków będziemy dbali po połączeniu i tak jest - mówi prezydent Janusz Kubicki, który podczas uroczystości wręczył 13 ochotnikom miejskie medale. Zjazd zakończyły wybory. Nowym prezesem powiatowego (grodzkiego) OSP został J. Kubicki. Dotychczasowy szef, Mariusz Zalewski, został wiceprezesem. Dalej funkcję komendanta pełnić będzie Jan Rusak.

**Wyróżnieni strażacy:**

- Złoty Medal - Mariusz Zalewski, Jarosław Macewicz, Bożena Ochman-Spaczyńska, Zenon Rabęda, Piotr Łotysz, Krzysztof Sroczyński, Jan Rusak, Stefan Brzozowski, Czesław Grzywacz, Włodzimierz Semeńczuk.
- Srebrny Medal - Jarosław Bartkiewicz.
- Brązowy Medal - Katarzyna Rzepka, Tadeusz Cebulczyk. (tc)



**Jednym z wyróżnionych jest Krzysztof Soczyński, wieloletni prezes OSP w Raculi**  
Zdjęcia Tomasz Czyżniewski

Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy  
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra  
e-mail: [redakcja@Lzg24.com.pl](mailto:redakcja@Lzg24.com.pl), tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski  
Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórzna 22, 65-424 Zielona Góra  
Nakład: 40 tys.

# We wtorek odwiedzimy groby

W dniu Wszystkich Świętych na cmentarz, przy ul. Wrocławskiej, pojedzie więcej autobusów MZK, zmieni się organizacja ruchu przy nekropolii. Na cmentarzach odbędą się uroczyste procesje i msze.

## AUTOBUSY MZK

Dodatkowe kursy autobusowe zostaną uruchomione jeszcze przed dniem Wszystkich Świętych. W sobotę, 29 października, autobusy linii nr 10 będą jeździły co 40 minut: z ul. Batorego w godz. 8.48 do 16.08, z ul. Wrocławskiej w godz. 9.35 do 16.55; z kolei w niedzielę, 30 października, będą jeździły co 30 minut: z ul. Batorego w godz. 8.39-16.09, z ul. Wrocławskiej w godz. 9.15-16.45.

W sobotę, z przystanku „Cmentarz komunalny”, przy ul. Wrocławskiej, autobusy nr 0, 10, 30 i 80 w godz. 9.26-17.00 będą odjeżdżały na przemian co 10-15 minut; w niedzielę w godz. 9.36-17.00.

## Wtorek, 1 listopada

**LINIA NR 0** Autobusy pojadą co 20 minut: z ul. Botanicznej w godz. 8.10-19.10, z ul. Wrocławskiej w godz. 8.37-18.37, po 19.00 pojadą wg świątecznego rozkładu jazdy.

**LINIA NR 80** Autobusy pojadą co 10 minut: z ul. Botanicznej w godz. 7.02-18.32, z ul. Wrocławskiej w

godz. 7.32-19.32, po godz. 19.32 wg świątecznego rozkładu jazdy.

Pozostałe autobusy będą kursowały według świątecznego rozkładu jazdy.

### ● Dodatkowo na cmentarz przy ul. Wrocławskiej pojadą:

**LINIA NR 10** Autobusy pojadą co 40 minut na stałej trasie - z ul. Batorego w godz. 8.28-17.08, z ul. Wrocławskiej w godz. 9.14-17.54.

**LINIA A** Autobusy pojadą co 10 minut z ul. Zawadzkiego „Zośki” trasą: Ptasia, Wyszyńskiego, Łużycka, Długa, Konstytucji 3 Maja do pętli przy ul. Wrocławskiej. Z ul. Zawadzkiego „Zośki” w godz. 8.07-17.07. Z ul. Wrocławskiej w godz. 8.36-17.46.

**LINIA C** Autobusy pojadą co 30 minut z os. Śląskiego trasą: os. Pomorskie, Szośa Kisielińska, Podgórna, Lwowska do pętli przy ul. Wrocławskiej. Z os. Śląskiego w godz. 9.00-17.00, z ul. Wrocławskiej w godz. 9.30-17.30.

**LINIA D** Autobusy pojadą co 20 minut z ul. Batorego



Fot. Krzysztof Grabowski

trasą: Kupiecka, Boh. Westerplatte, Dworzec PKP, Staszica, Waryńskiego, Lwowska do pętli przy ul. Wrocławskiej. Z ul. Batorego w godz. 9.00-17.40, z ul. Wrocławskiej w godz. 9.47-18.27.

**LINIA H** Autobusy pojadą co 60 minut z Jędrzychowa trasą: Jędrzychowska, Kożuchowska, Sienkiewicza do pętli przy ul. Wrocławskiej. Z Jędrzychowa w godz. 8.34-16.34, z ul. Wrocławskiej w godz. 9.10-17.10.

Na wspólnym odcinku tras od ul. Boh. Westerplatte do ul. Wrocławskiej (w obu kierunkach) autobusy linii 0, 80 i D od godz. 8.56-18.06 będą kursowały na przemian co 5 minut.

### ● Na cmentarz na Jędrzychowie pojadą:

**LINIA G** Autobusy pojadą co 60 minut z dworca PKP trasą: Boh. Westerplatte, al. Wojska Polskiego, Wyszyńskiego, Michalskiego, Botaniczna, Nowojędrzychowska, Mieczysława, os. Kwiatowe. Z dworca PKP w godz. 8.56-16.56, z os. Kwiatowego w godz. 9.19-17.19.

● 1 listopada w godz. 12.00-18.00 jadący na cmentarz i z powrotem autobusami linii nr 0, 10, 30, 44, 80, A, C, D, G i H mają prawo do bezpłatnego przejazdu. (dsp)

## MSZE NA CMENARZACH

Na cmentarzu komunalnym w Zielonej Górze (ul. Wrocławska) uroczystości z okazji Wszystkich Świętych rozpoczną się o 12.00 - na nowym cmentarzu msza św. i procesja. O 14.00 - na starym cmentarzu, rozpocznie się procesja, po procesji msza św.

Msze św. odbędą się także na cmentarzach komunalnych na Chynowie - o 12.00 oraz na Jędrzychowie - o 11.00 (procesja z mszą św.).

## Uroczystości w dzielnicy Nowe Miasto:

- **Przylep** - brak danych;
- **Łężyca** - o 11.30 procesja na cmentarzu, o 12.00 msza św. na cmentarzu;
- **Zawada** - msza św. o 8.00 w kościele, o 12.00 na cmentarzu;
- **Krepa** - msza św. o 10.30;
- **Jany** - msza św. i procesja o 12.00 na cmentarzu parafialnym w Przytoku;
- **Stary Kisielin** - msza św. o 7.30 w kościele, o 11.00 na cmentarzu, o 18.00 różaniec za zmarłych z wypominkami na cmentarzu;
- **Nowy Kisielin** - msza św. o 9.00 na cmentarzu, o 16.30 różaniec za zmarłych z wypominkami na cmentarzu;
- **Racula** - msza św. o 14.00 na cmentarzu;
- **Drzonków** - procesja na cmentarzu o 12.00, po niej msza św. o 12.30;
- **Sucha** - msza św. 8.30 na cmentarzu;
- **Zatonie** - msza św. o 11.30;
- **Jarogniewice** - msza św. o 12.00 na cmentarzu;
- **Ochla** - msza św. o 8.00 w kościele, o 11.00 na cmentarzu, po mszy procesja;
- **Jeleniów** - msza św. o 9.00.

**Informacja o organizacji ruchu w okolicy cmentarza komunalnego przy ul. Wrocławskiej w Zielonej Górze w okresie dnia Wszystkich Świętych od godz. 12:00 dnia 28.10.2016 r. do godz. 12:00 dnia 2.11.2016 r.**

Komunikacja miejska w dniu 01.11.2016 r. w godz. od 8:00 do 18:00 - „0” (co 20 min.), „80” (co 10 min.), „10” (co 40 min.), „30” (co 60 min.), dodatkowo „A” z ul. Tadeusza Zawadzkiego „Zośki” (co 10 min.), „C” z ul. Osiedle Śląskie (co 30 min.), „D” z ul. Stefana Batorego (co 20 min.), „H” z ul. Jędrzychowskiej (co 60 min.)  
Autobusy przed godz. 8:00 i po godz. 18:00 będą kursowały według świątecznego rozkładu jazdy – szczegóły: [www.mzk.zgora.pl](http://www.mzk.zgora.pl)

**„STADION” - opłata za wjazd 5 zł**  
28.10.2016 r. w godz. 8.00-18.00  
29.10.2016 r. w godz. 10.00-18.00  
30.10.2016 r. w godz. 10.00-18.00  
31.10.2016 r. od godz. 12.00- do ostatniego Klienta  
01.11.2016 r. od godz. 6.00- do ostatniego Klienta  
Wjazd - przez tzw. „park maszyn” jadąc w kierunku na Raculę  
Wyjazd - przez tzw. „dolną bramę” w prawo w kierunku na Raculę

**„STARY CMENARZ”**  
Parking przy starej części cmentarza z ograniczonym ruchem pojazdów  
Ograniczenie nie dotyczy pojazdów: osób niepełnosprawnych okazujących kartę parkingową, osób posiadających zezwolenia na handel, zaopatrzenia, TAXI (5 miejsc) oraz Zielonogórskiego Zakładu Usług Miejskich  
Wymienionych wyżej pojazdów nie dotyczą ustawione bezpośrednio przed wjazdem na parking znaki:  
i nakaz jazdy prosto  
zakaz ruchu w obu kierunkach

**„NOWY CMENARZ”**  
Wjazd i wyjazd odbywać się będzie w tym samym miejscu tj. na wysokości istniejącego wjazdu na nowy parking  
Na wysokości istniejącego wjazdu przezeźwienie:  
- prawy pas wjazd i wyjazd z parkingu  
- lewy pas jazda na wprost w kierunku na Raculę

**„PĘTLA MZK”**  
Parking z wyłączonego pasem dla autobusów MZK

**„NOWY CMENARZ”**  
Wjazd i wyjazd odbywać się będzie w tym samym miejscu tj. na wysokości istniejącego wjazdu na nowy parking  
Na wysokości istniejącego wjazdu przezeźwienie:  
- prawy pas wjazd i wyjazd z parkingu  
- lewy pas jazda na wprost w kierunku na Raculę

**UWAGA**  
1. Dla jadących w kierunku do Centrum – brak wjazdu  
2. Nakaz jazdy w prawo dla wyjeżdżających z parkingu

**UWAGA**  
1. Dla jadących w kierunku do Centrum – brak wjazdu  
2. Istniejący wyjazd z nowego parkingu (X) będzie zamknięty

**UWAGA**  
Wrocławska na odcinku: od Andrzeja Struga do Pułkownika Witolda Piłcockiego  
zakaz zatrzymywania się  
ograniczenie prędkości do 30 km/h (w godz. 8:00-21:00)  
Nad bezpieczeństwem uczestników ruchu drogowego czuwać będą funkcjonariusze Policji

Opracowanie:  
Departament Inwestycji i Zarządzania Drogami - Urząd Miasta Zielona Góra

# Przy Palmiarni powstaną wodne

Wyobraźcie sobie – idziecie na spacer po Winnym Wzgórzu a tu koło rzeźby chłopca z konikiem płynie niewielki strumyk i szumi wodna kaskada. Tak wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk.

Wiceprezydent Kaliszuk spotkał się z mieszkańcami w poniedziałek, w Zielonogórskim Centrum Pomocy Rodzinie, przy ul. Długiej. To było pierwsze otwarte spotkanie w ramach trwających konsultacji. Kolejne spotkanie zaplanowano w tym samym miejscu, 7 listopada, o godz. 17.30.

- W tej chwili mówimy o dwóch dokumentach: pierwszy dotyczy zmiany granic obszaru rewitalizacji, drugi sposobu wyboru rady ds. rewitalizacji - tłumaczyła Małgorzata Maśko-Horyza, szefowa biura urbanistyki i planowania. To kolejny etap procesu rewitalizacji. Latem radni przyjęli Gminny Program Rewitalizacji, teraz magistrat będzie w nim wprowadzał zmiany.

- Jesteśmy w niedoczasie. Musimy się spieszyć. Chodzi o to, by szybko rozpocząć najważniejsze i najdroższe inwestycje. Dzięki temu sprawnie wykorzystamy dostępne środki unijne. Później można zająć się kolejnymi zadaniami - tłumaczył wiceprezydent, pośrednio nawiązując do konferencji marszałek Elżbiety Polak, która kilka godzin wcześniej mówiła dziennikarzom, że zagospodarowanie unijnych pieniędzy idzie za wolno (patrz tekst na str. 5).

Dlatego miasto przyjęło politykę, że koncentruje się na rewitalizacji dużych przestrzeni publicznych, o których zagospodarowaniu najczęściej mówią zielonogórzanie.

Miasto chce jednak poszerzyć granice rewitalizacji. - Z naszych badań wyszło, że należy wyłączyć z tego obszaru tereny nowych osiedli mieszkaniowych budowanych w centrum miasta. Natomiast powiększyliśmy ten obszar o Wzgórze Piastowskie i okolice Wieży Braniborskiej - tłumaczył Krzysztof Lisowski, który wraz Dorotą Szaban, na zlecenie miasta, przygotował raport na ten temat. Pilnie też notował uwagi obecnych. (tc)

## KASKADY PRZY PALMIARNI

- W ramach rewitalizacji Winnego Wzgórza przy Palmiarni powstanie strumień, który kaskadowo popłynie w kierunku ul. Wrocławskiej. Będzie zasilany wodą z Parku Sowińskiego - zapowiedział wiceprezydent Kaliszuk.

Skąd ten pomysł? Oprócz rewitalizacji magistrat pracuje również nad lepszym udostępnieniem innych, niewielkich terenów zielonych.

Jednym z nich jest park przy ul. Sowińskiego. Jest tam niewielki zbiornik retencyjny, który zbiera głównie wody gruntowe. Tutaj jest wiele źródeł. Pod ziemią jest dużo wody, która później zalewa kamienice na starówce. Kiedyś pobliska Polska Wełna czerpała wodę z ujęć głębinowych i nie było takiego problemu. Teraz nadmiar wody trafia do kanalizacji i dalej do oczyszczalni.

- Chcemy lepiej zagospodarować tę wodę. Dlatego zmienimy otoczenie zbiornika, część wody przepompujemy w okolice Palmiarni - opowiada Agnieszka Kochańska, architekt krajobrazu, która na zlecenie miasta przygotowuje program funkcjonalno-użytkowy zagospodarowania terenu. Zawarte są w nim oczekiwania miasta, jak powinna być zrealizowana inwestycja. Na jego podstawie powstanie projekt.

Zbiornik przy Sowińskiego ma być tak przebudowany, by ułatwić mieszkańcom dostęp do wody. Pojawią się drewniane zejścia i pomost. Teren zyska nowe, ozdobne nasadzenia zieleni.

Specjalnym rurociągiem woda będzie transportowana w okolice Palmiarni. Ze szczytu wzgórza będzie spływać kaskadowo w dół. Z dwóch stron ominie rzeźbę chłopca z konikiem i trafi do zbiornika, z którego ponownie zostanie przepompowana na górę. - Koryto strumienia będzie kamienne. Szerokość cieku to ok. jeden metr i 10 cm głębokości. Będzie podświetlany - wylicza A. Kochańska.

To nie koniec. W kolejnym etapie z Palmiarni, grawitacyjnie woda trafi do Parku Tysiąclecia, gdzie również powstanie kaskadowo płynący strumień. Swoją drogę zakończy przy oczku wodnym nieopodal planowanej tężni.



To tutaj trafi woda pompowana ze zbiornika przy ul. Sowińskiego. Część z niej będzie spływać kaskadowo w kierunku ul. Wrocławskiej. Z Palmiarni woda popłynie również do Parku Tysiąclecia.



Istniejący już zbiornik retencyjny zmieni wygląd. Będzie bardziej dostępny dla mieszkańców. Woda z tego stawu zostanie przepompowana w okolice Palmiarni, gdzie zasili utworzony tam strumyk.



Z Palmiarni część wody spłynie grawitacyjnie. Tutaj również powstanie niewielki strumień, w okolicach planowanej tężni.

# kaskady?

i pomysł, podczas trwających konsultacji, zdradził



do Parku Tysiąclecia, który swój bieg zakończy  
Fot. Krzysztof Grabowski

## CO BĘDZIE REWITALIZOWANE?

W pierwszej kolejności miasto zajmie się czterema obszarami:

- Doliną Gęśnika,
- Placem Teatralnym,
- Winnym Wzgórzem,
- placem przed Filharmonią Zielonogórską.

W tym ostatnim przypadku prace przy rewitalizacji placu miały się zbiegać z przebudową filharmonii z innych regionalnych funduszy. Nie doszło do porozumienia ws. budowy nowego wejścia, dlatego budynek będzie przebudowany tylko w środku.

## PALMIARNIA

W ramach rewitalizacji zmieniła zostanie konstrukcja ostatniego piętra Palmiarni. Jest to niezbędne, bo jedna z belek konstrukcyjnych przeszkadza w swobodnym wzroście największego daktylowca kanaryjskiego. To z jego powodu już przebudowywano ten obiekt. Drzewo wciąż rośnie.

## PARKI

Magistrat, w ramach udostępniania terenów zielonych, planuje prace w pięciu parkach: przy ul. Sowińskiego, Partyzantów (na wprost komendy policji), Salomei i Nowej oraz na terenie dzielnicy Nowe Miasto - w Kiełpinie i Ochli.

## 50 MLN ZŁ

W najbliższym czasie urząd chce ten projekt złożyć do oceny umożliwiającej uzyskanie funduszy unijnych w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Łącznie ich wartość wynosi ok. 50 mln zł, z czego dofinansowanie unijne wynosi 85 proc.

- Zakładamy, że po przetargach będziemy mieli oszczędności, z których będzie można sfinansować prace w Lesie Odrzańskim lub Parku Tysiąclecia - mówi wiceprezydent Kaliszuk.

## KONSULTACJE

Na stronie internetowej urzędu miasta (w zakładce „Rewitalizacja”) znajdziesz wszystkie dokumenty oraz ankiety dotyczące dwóch projektów - wyznaczenia obszaru rewitalizacji oraz zasad powołania i działania Komitetu Rewitalizacji.

Planowane jest jeszcze jedno spotkanie z mieszkańcami - 7 listopada, godz. 17.30, Zielonogórskie Centrum Pomocy Rodzinie (dawne CKUIP), ul. Długa 13.

# Pieniądze leżą na stole. Trzeba je szybko wydać

W Polsce mamy problem - niezbyt nam idą inwestycje za unijne pieniądze. Po prostu za wolno je wydajemy, a przecież mogą być motorem napędowym gospodarki. Rząd naciska marszałków, marszałkowie naciskają innych samorządowców.



- Rząd się niepokoi, że nie zrealizujemy naszych rocznych planów. Musimy działać szybciej - mówiła podczas konferencji marszałek Elżbieta Polak.  
Fot. Krzysztof Grabowski

- Pieniądze są na stole. Musimy robić wszystko, żeby je zakontraktować, czyli podpisać umowy - apelowała w poniedziałek marszałek Elżbieta Polak. - Rząd się niepokoi, że nie zrealizujemy naszych rocznych planów finansowych.

Dlatego 14 października premier Beata Szydło spotkała się z wszystkimi marszałkami województwa. Bo wszędzie jest kruczo z wydawaniem pieniędzy i realizacją projektów. Również słabo są kontraktowane projekty w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych.

W naszym województwie z ZIT korzystają Zielona Góra i Gorzów. Tutaj wiele projektów będzie realizowanych w trybie pozakonkursowym, czyli łatwiejszym i szybszym w wykonaniu. - Dlatego zakładamy, że Gorzów i Zielona Góra przyspieszą i poprawią zakładane wskaźniki - tłumaczyła marszałek Polak. Przy prezentacji danych okazało się, że dysproporcje pomiędzy Gorzowem a Zieloną Górą będą rosły. Wygląda na to, że nasze miasto lepiej przygotowało się do ZIT. Pani marszałek pokazała swoje wyliczenia.

## ZIT Zielona Góra

18 sierpnia 2016 r. ZIT zielonogórski zadeklarował zakontraktowanie środków na koniec br. na kwotę 97 mln zł. Po dwóch miesiącach, 18 października, stwierdzono, że stan wnioskowanych środków wynosi 108 mln zł. Jednocześnie prezydent miasta zadeklarował podwyższenie kontraktacji na koniec br. do kwoty 136 mln zł, co stanowić będzie 55 proc. alokacji dedykowanej ZIT Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Zielonej Góry.

Do tej pory w ramach ZIT-u zielonogórskiego podpisane zostały tylko trzy umowy na łączną kwotę dofinansowania 13,5 mln zł (5,39 proc przyznanej alokacji - w przeliczeniu po aktualnym kursie 251,2 mln zł).

- Przedstawiciele ZIT-u zielonogórskiego rozumieją, że trzeba przyspieszyć - komentowała marszałek.

## ZIT Gorzów Wlkp.

W przypadku ZIT Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Gorzowa Wlkp. do 18 października podpisana została zaledwie jedna umowa na kwotę dofinansowania 1,7 mln zł. Obecnie są to dwie umowy (2,17

# 58,4

Tyle milionów euro ma do dyspozycji zielonogórski ZIT

proc przyznanej alokacji wynoszącej 212,2 mln zł). 18 sierpnia przedstawiciele ZIT Gorzów zadeklarowali zakontraktowanie do końca br. kwoty 90 mln zł. Teraz kwota złożonych wniosków wynosi 34 mln zł. Prezydent Gorzowa obniżył osiągnięcie kontraktacji na koniec br. do kwoty 44 mln zł., tj. 20 proc. alokacji, czyli na minimalnym poziomie wymaganym przez Ministerstwo Rozwoju.

## Kij i marchewka

Wykonywanie zadań na poziomie minimum nie podoba się zarządowi województwa.

- Projekty pozakonkursowe powinny iść w pierwszej kolejności, ponieważ uważamy, że są przygotowane.

Tego również oczekuje od nas ministerstwo - mówiła członek zarządu Alicja Makarska. To pozwoliłoby na szybsze wydawanie pieniędzy i nie groziło tym, że część funduszy ministerstwo zabierze. Jeżeli tak nie będzie, zarząd województwa jest gotów zabrać część pieniędzy będących w dyspozycji ZIT.

Czy może tak zrobić? To jest ta przysłowiowa marchewka i kij. Pierwotnie, obydwa ZIT miały do dyspozycji mniej pieniędzy, jednak zarząd województwa dołożył do nich dodatkowe kwoty - w Gorzowie to 80,9 mln zł a w Zielonej Górze 95,6 mln zł. Teraz mówi, że może je odebrać i przeznaczyć na przedsięwzięcia rozstrzygane w konkursach. - Jeżeli np. Zielona Góra wykona plan a Gorzów nie, to pieniądze przesuniecie do Zielonej Góry? - pytali dziennikarze.

- Takich zmian nie będziemy robić - odpowiedziała marszałek Polak. I na koniec dodała: - Do końca pierwszego kwartału 2017 roku mają być zakontraktowane wszystkie projekty w ramach ZIT. Taka jest informacja z ministerstwa.

(tc)

# Drzewa przycięte jak spod igły

Nietków jest już przygotowany na 1 listopada. Cmentarz posprzątny, z przyciętymi iglakami, prezentuje się doskonale. – W przyszłości chcielibyśmy postawić jeszcze nowy krzyż – przyznaje sołtyska Halina Kaźmierczak.

Niewielki cmentarz w Nietkowie, który powstał dokładnie 20 lat temu, w listopadzie, jest już przygotowany na Wszystkich Świętych. Został nie tylko gruntownie posprzątny, ale również przycięto na nim wszystkie tuje i świerki. Teraz drzewa wyglądają jak spod igły. Zadania, za niewielką opłatą, podjął się jeden z mieszkańców wioski.

- Raz na trzy miesiące dostajemy z gminy Czerwieńsk pieniądze na utrzymanie cmentarza. Ale ani ja, ani mój mąż nie umielibyśmy tego zrobić. Tym bardziej, że po tej stronie ulicy, przy której jest cmentarz, nie ma



Cmentarz już przygotowany na 1 listopada, zadania podjął się jeden z mieszkańców Nietkowa, pomagała pani sołtys z mężem  
Zdjęcia Krzysztof Smorąg

elektryczności. Do prac na cmentarzu nie można użyć żadnego sprzętu elektrycznego. Mieszkaniec, który przyciął drzewa, a jest ich tu bardzo dużo, robił to „gołymi rękami”, z pasją i niezwykle starannie. Napracował się bardzo. Firma zbierająca odpady na zlecenie gminy wywozła ich stąd aż osiem kontenerów. Nie wolno ich tu palić, bo w pobliżu są domy, las i kolej – mówi Halina Kaźmierczak, sołtyska Nietkowa.

W pracach porządkowych na cmentarzu pomagała pani sołtys z mężem.

- Na cmentarzu trzeba było zrobić gruntowne po-

rządki, był tak bardzo zarośnięty, że nóg już nie było widać – mówi pani sołtys, wyraźnie zadowolona z efektów ciężkiej pracy. Teraz gospodyni Nietkowa marzy o postawieniu na cmentarzu nowego krzyża. Jednak nie wszystko od razu.

We wtorek, 1 listopada, w dniu Wszystkich Świętych, msza św. na cmentarzu w Nietkowie rozpocznie się o godz. 9.30. Na terenie parafii pw. św. Wojciecha odprawiona zostanie także msza św. na cmentarzu w Czerwieńsku, o godz. 12.00 (o 7.30 w kościele).

(el)

## W ZABORZE

### Chór aerobik i sałatki

**Jak nie nudzić się popołudniami i połączyć miłe z pożytecznym? Kilka ciekawych propozycji dla swoich mieszkańców przygotował Droszków.**

W minionym tygodniu rozpoczęły się bezpłatne zajęcia dla dzieci w tutejszej świetlicy środowiskowej. Odbývają się dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i w środy, w godz. 17.00-20.00. W planie jest nie tylko odrobienie lekcji, zadanych w szkole. Dzieci będą uczest-

niczyły w zabawach dydaktycznych (ruchowych i słownych, np. zgadywanki i rebusy) oraz integracyjnych. Wśród tych ostatnich organizatorzy wymieniają: gry planszowe, zajęcia tematyczne (np. czytanie i oglądanie bajek w grupie) i plastyczne (malowanie, wyklejanie, tworzenie gier plastycznych czy figur z masy solnej), warsztaty tematyczne (jednym z nich jest planowana zabawa w teatr) i kulinarne (m.in. nauka przygotowywania zdrowych sałatek owocowych i warzywnych).

Po wakacjach systematyczne próby zaczął też chór młodzieżowy, który ćwiczy w każdą środę w godz. 18.00-20.00. Warto spróbo-

wać swoich sił. We wtorki i czwartki w godzinach wieczornych można skorzystać z propozycji, która zwykle adresowana jest dla pań: aerobik i fitness. Zajęcia są płatne, karnet kosztuje 30 zł.

We wtorki, wieczorami dostępna dla zainteresowanych jest sala gimnastyczna w Zaborze. Wtedy odbywają się tu regularne rozgrywki w piłkę siatkową, w których uczestniczy młodzież i dorośli. Udział w rozgrywkach kosztuje 5 zł. Warto przy okazji przypomnieć o całodobowym dostępie do boiska wielofunkcyjnego, możliwości korzystania ze stołu do tenisa stołowego w klubie młodzieżowym oraz z dużego boiska przy hydroforni. (el)

## W SULECHOWIE

### Wiersze o pokoju na świecie

**- To było dla nas potężne wyzwanie - przyznaje Tomasz Furtak, dyrektor Sulechowskiego Domu Kultury. Placówka, wspólnie z Uniwersyte-tem Zielonogórskim, powołała do życia antologię poezji.**

„Zieleni się drzewo pokoju” to tytuł europejskiej antologii poezji, wydanej przez Sulechowski Dom Kultury. Wydawnictwo, które powstało w intencji pokoju na świecie, zawiera wiersze 60 znanych poetów pochodzących z 23 krajów Europy,

m.in.: z Bułgarii, Chorwacji, Czech, Danii, Hiszpanii, Litwy, Macedonii, Niemiec, Polski, Rosji, Rumunii, Serbii, Ukrainy, Węgier, Wielkiej Brytanii, Włoch.

Wiersze (po jednym każdego autora) opublikowane zostały w języku oryginału, po polsku i w przekładzie angielskim. Wydanie antologii przy współudziale tak wielu poetów z całej Europy jest ewenementem. Praca, przy której siły połączyły dwie instytucje, tj. Uniwersytet Zielonogórski i Sulechowski Dom Kultury, trwała półtora roku. Tomiki z poezją europejskich autorów nie trafią jednak do polskich księgarni.

- To było dla nas potężne wyzwanie - mówi dyrektor

SDK Tomasz Furtak. - W tej chwili zajmujemy się dystrybucją książek, wysyłamy antologię po całej Europie. Wydaliśmy ją w 350 egzemplarzach. Nie jest to wiele, ale do dyspozycji mieliśmy tylko 38 tys. zł. Chcemy więc, by przede wszystkim znalazła się bibliotekach i na Uniwersytecie Zielonogórskim. (el)



## W CZERWIEŃSKU

### Warsztaty dla każdego

**Na rodzinne warsztaty plastyczne zaprasza Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Czerwieńsku oraz podległe mu wiejskie domy kultury i świetlice.**

Bezpłatne zajęcia adresowane są do osób w każdym wieku, prowadzą je wykwalifikowani instruktorzy plastyki MGOK. Warsztaty już trwają. Pierwsze zorganizowano w Sudole. Przyszły dzieci i osoby starsze, które razem uczyły się wykonywania ozdobnych liter. Podobne spotkanie odbyło się już

w Bródkach, Nietkowicach, Czerwieńsku, Laskach, Leśniewie Wielkim i Nietkowie. Dziś, 28 października, o godz. 17.30 warsztaty w Płotach. Cykl warsztatów będzie kontynuowany do maja przyszłego roku. Co miesiąc mieszkańcy gminy będą poznawali inną technikę plastyczną. I tak 3 listopada rozpocznie się kolejny cykl „Decoupage listopadową porą”, który także zainauguruje Sudoł. Uczestnicy przyozdobią deski do krojenia chleba kalendarzami na rok 2017. Od 1 do 12 grudnia w gminie realizowana będzie kolejna seria warsztatów. Tym razem ich uczestnicy - jak przystało na okres przedświąteczny - zrobią kolorowe choinki. (tp, el)

## W ZABORZE

### Wystawy w bibliotece

**Ostatnia szansa, by zobaczyć wystawę „Cztery pory roku w Droszkowie”.**

Pokonkursową ekspozycję prac plastycznych w gminnej bibliotece w Zaborze można zobaczyć do 29 października. Konkurs (pod tym samym tytułem) trwał dwa miesiące, organizowała go biblioteka w Zaborze, adresowany był do dzieci i młodzieży w wieku 4-14 lat z całej gminy. Prace w formacie A4 wykonywane były przez młodych artystów do-

wolną techniką plastyczną. Na konkurs wpłynęło ich kilkanaście. Do 15 listopada w bibliotece można oglądać jeszcze jedną wystawę, która wieńczy projekt „Z kultura i sztuką na ty”, realizowany przez grupę nieformalną z Zaboru wraz ze Stowarzyszeniem Miłośników Droszkowa. Na wystawie pokazano prace rękodzieła, wykonane przez uczestników projektu. Obie wystawy można oglądać w godzinach funkcjonowania biblioteki. Choć zwykle dostępna jest ona dla czytelników od poniedziałku do piątku, wyjątkowo w przyszłym tygodniu, tj. od 31 października do 4 listopada, będzie nieczynna. (el)

## W SULECHOWIE

### Dziewczyny na medal

Sukces Uczniowskiego Klubu Sportowego „Jedynka” z Sulechowa: jego akrobatki zdobyły aż trzy medale podczas mistrzostw województwa lubuskiego, które rozegrane zostały w październiku w Zielonej Górze. W zawodach startowało 158 lubuskich młodzieżowych akrobatów. W skokach na ścieżce mistrzynią województwa lubuskiego została Jagoda Kwaśniewska, w skokach na trampolinie brązowe medale zdobyły Nikola Kwiatkowska w trzeciej klasie dziewcząt i Zuzanna Derlatka w klasie młodzieżowej. W sukcesie dziewcząt udział ma ich trener Bartłomiej Hes, tegoroczny złoty medalista w skokach synchronicznych na trampolinie w Pucharze Świata w Szanghaju. (el)

## W CZERWIEŃSKU

### Z seniorem w roli głównej

Solecki Dzień Seniora zorganizowano w Sycowicach dopiero po raz drugi. Z tej okazji, 22 października, mieszkańcy wypełnili po brzegi tutejszą świetlicę. Na spotkanie przyszedł kto mógł, od kilkulatek po samych seniorów, wśród których nie zabrakło Edwarda Gąsiewskiego, najstarszego mieszkańca Sycowic. Podczas uroczystego spotkania sołtys recytował wiersze o starości, proboszcz tutejszej parafii wygłosił jej pochwałę, a mieszkańcy po prostu się rozśpiewali. Śpiewały dzieciaki, dorośli, sołtys wioski i nawet pan Edward, który przypomniał sobie i innym przedwojenne szlagiery. Dobra zabawa... piękne wydarzenie... integracja społeczności - mówią mieszkańcy. (el)

**PREZYDENT NA 96 FM**  
w każdą środę o godzinie 12:30 w Akademickim Radiu Index  
tel. 68 326 96 96 **NA ŻYWO**

# Łąkowa podzieliła radnych

Brak zgody rady miasta na nazwę ulicy Łężycy-Łąkowa oznaczać będzie początek sporu z mieszkańcami tego sołectwa – przestrzegali Adam Urbaniak, przewodniczący rady miasta.

Podczas wtorkowej sesji rady miasta początkowo sprawnie uchwalano kolejne uchwały. Większego sporu nie wywołał nawet projekt uchwały, na podstawie której miasto chce odkupić działkę inwestycyjną należącą obecnie do Uniwersytetu Zielonogórskiego.

- Niech kupują wprost od UZ - zaproponował Andrzej Bocheński, klub Zielona Razem.

Wedle wyjaśnień wiceprezydenta Dariusza Lesickiego, odkupienie działki leży w interesie miasta.

- Kasa miasta nic na tej operacji nie straci. Jeśli to miasto będzie sprzedawcą tej działki, będzie mogło kontrolować proces inwestycyjny nabywcy - przekonywał D. Lesicki.

Radni jednogłośnie zaakceptowali projekt uchwały przygotowany przez prezydenta.

Prawdziwe emocje pojawiły się dopiero przy projekcie nadania nazwy jednej z ulic w Łężycy.

- Protestuję, Zielona Góra ma już osiem ulic o nazwie „Łąkowa”. Dlaczego urzędnicy nie mają odwagi powiedzieć wnioskodawcom, że więcej takich ulic być nie może - oburzył się Andrzej Brachmański, klub Zielona Razem.

Protest radnego wywołał lawinę wypowiedzi. Robert Górski, klub Zielona Razem, ostrzegł: - Kiedyś będziemy likwidować przedrostki nazw ulic w rodzaju Łężycy lub Racula i wtedy będziemy



Radni zajęli się też uchwałą, na podstawie której miasto chce odkupić działkę inwestycyjną od Uniwersytetu Zielonogórskiego

Fot. Krzysztof Grabowski

mieli bardzo duże problemy z nadmiarem identycznie brzmiących nazw ulic.

Jeszcze inni radni, wśród nich Adam Urbaniak i Jarosław Berent, zwracali uwagę na obietnice składane mieszkańcom byłej gminy, że po połączeniu będzie respektowane ich prawo do zachowania lokalnej odmienności i tożsamości, z nazwami ulic włącznie.

- Przestrzegam przed otwarciem puszek Pandory. Brak zgody rady miasta na nazwę ulicy Łężycy-Łąkowa oznaczać będzie rozpoczęcie ostrego sporu z mieszkańcami tego sołectwa. Nasza decyzja odmowna to nic innego jak podeptanie prawa lokalnej społeczności do samodzielnego zarządzania swą małą ojczyzną - przestrzegali A. Urbaniak.

Oliwy do ognia dołało wystąpienie Marka Budniaka,

klub PiS, zarazem przewodniczącego komisji rady miasta ds. nazw ulic: - Nasza komisja ustaliła, że nie będzie zgody na kolejne identycznie brzmiące ulice.

- Naszym obowiązkiem jest porządkować miasto, nie wolno nam zwiększać już i tak sporego bałaganu w tym zakresie - apelowała Bożena Ronowicz, klub PiS.

Zenon Rabęda, przewodniczący rady dzielnicy Nowe Miasto zwrócił uwagę, że jeśli rada miasta odrzuci proponowaną przez mieszkańców nazwę, to na następnej sesji będą wpływać kolejne projekty uchwał z identyczną nazwą.

- Przeciwnicy połączenia dostaną teraz mocny argument do ręki, będą triumfować - ostrzegali Z. Rabęda.

Przeciw Łąkowej zgłosiło 11 radnych.

Spokojnie przebiegła debata nad projektem apelu

skierowanego do wicepremiera Mateusza Morawieckiego, aby plan przebiegu kolei wysokich prędkości objął również Zieloną Górę. Radni argumentowali, że przez zielonogórski dworzec PKP przewija się rocznie ponad milion pasażerów. - To tendencja stale rosnąca - przypominał Kazimierz Łatwiński, klub PiS.

Autorzy apelu powoływali się także na dynamicznie rozwijający się Park Przemysłowo-Technologiczny w Nowym Kisielinie oraz na bliskie położenie stref ekonomicznych w Nowej Soli i Sulechowie.

- Jeśli rząd serio mówi o zrównoważonym rozwoju, to brak dostępu do szybkiej kolei skrzyży nasze miasto na marginalizację, dobre połączenia z głównymi polskimi miastami i z metropolią berlińską są warunkiem naszego dalszego rozwoju - podkreślali kolejni radni.

Rada miasta jednogłośnie przyjęła treść apelu.

Ostatnim akordem sesji był punkt „Sprawy różne”. Tomasz Nesterowicz (SLD) odczytał list rodziców dzieci uczęszczających do prywatnych przedszkoli w Zielonej Górze. Jacek Budziński (klub PiS) odczytał apel właścicieli niepublicznych przedszkoli. Autorzy obu listów wnosili, aby miasto wypłacało dotacje do niepublicznych przedszkoli zgodnie z sentencją sądowego wyroku w tej sprawie.

(pm)

## Chcą doskonalić budżet obywatelski

- Zasady budżetu obywatelskiego nie są niezmiennie. Cała sztuka polega na tym, by w ferworze zmian nie wylać dziecka z kąpielą - przestrzegali prezydent Janusz Kubicki.

Podczas wczorajszego spotkania z prezydentem Januszem Kubickim własne propozycje zmian z budżetem obywatelskim przedstawiła członkini Młodzieżowej Rady Miasta i organizacji pozarządowych: prawo głosu powinno przysługiwać od 13. lub 16. roku życia. Młodzież chce także publicznej prezentacji wszystkich zgłoszonych wniosków.

Co jeszcze zaproponowali goście prezydenta Kubickiego? Chcą zmiany sposobu zliczania głosów, najlepiej w oparciu o elektroniczne narzędzia dostarczone przez niezależną firmę. Postulują także zmianę samych wniosków, by dane osobowe wnioskodawców, podawane w arkuszu zgłoszeniowym, nie trafiały do nieupoważnionych instytucji, np. Google. Chcą również stałych dyżurów, podczas których urzędnicy pomagiliby przygotowywać wnioski.

Domagają się także organizacji stacjonarnych punktów informacyjnych oraz rejonizacji budżetu obywatelskiego, by nawet niewielka miejska enklawa miała szansę na pozyskanie dotacji. Bardzo radykalnie zabrzmiała propozycja wprowadzenia obowiązkowych, publicznych prezentacji zadań zgłoszonych do finansowania z budżetu obywatelskiego. Reakcja zaskoczonego prezydenta była natychmiastowa: - A jak sobie wyobrażacie organizację takich spotkań, przecież to grubo ponad 200 wniosków, takie prezentacje potrwałyby nawet kilka dni, kto to wytrzyma...? - Jeśli wnioskodawca nie przyjdzie na publiczny pokaz, jego propozycja byłaby automatycznie odrzucona - w obronie propozycji Młodzieżowej Rady Miasta stanął Radosław Brodzik (stowarzyszenie My Zielonogórze).

Niektórzy prezydenci goście chcieliby wprowadzenia znacznie większej liczby kategorii zadań, np. dużych, średnich i mikro. - Z budżetu obywatelskiego powinny być wyłączone nie tylko zadania oświatowe, ale także budowa chodników i ulic. W ten sposób zaoszczędzimy więcej pieniędzy na tzw. mikroprojekty - argumentowała Joanna Liddane, liderka Zielonogórskiego Towarzystwa Upiększania Miasta.

Dyskusja trwała bite dwie godziny.

- Niektóre propozycje zabrzmiały rozsądnie, ale namyślu wymagają wszystkie - zapowiedział J. Kubicki, dziękując przybyłym za aktywny udział w spotkaniu. (pm)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Liderki samorządu

Wioleta Haręźlak, wiceprezydent Zielonej Góry, uhonorowana tytułem Liderki Lubuskiego Samorządu. Wyróżnienie otrzymało dziesięć pań z województwa, podczas VIII Lubuskiego Kongresu Kobiet, który odbył się w minioną sobotę, 22 października, w sali kolumnowej urzędu marszałkowskiego. W zacnym gronie są panie radne, sekretarz, wójt, wiceprezydent: Danuta Anioła, Krystyna Bryszewska, W. Haręźlak, Małgorzata Issel, Małgorzata Janowicz, Barbara Kucharska, Anna Michalczuk, Walentyna Nowicka, Zofia Plewa, Halina Wystugocka. (red)



Fot. Ewa Duma

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Nagrody dla profesorów

Prezydent miasta po raz siódmy nagroził profesorów belweder-skich. Uroczystość odbyła się w minioną środę, 26 października.

- Podczas posiedzenia senatu Uniwersytetu Zielonogórskiego, prezydent Janusz Kubicki wręczył nagrody za szczególne zaangażowanie i osiągnięcia profesorom, którzy otrzymali nominacje profesorskie w minionym roku akademickim - wyjaśnia Ewa Sapenko, rzecznik uczelni. Są to nagrody finansowe, w wysokości 10 tys. zł.

W tym roku tytuły profesorskie z rąk prezydenta

RP Andrzeja Dudy odebrało dwoje pracowników UZ. Prof. dr hab. Ulrich Geppert, astrofizyk z Instytutu Astronomii im. profesora Janusza Gila (Wydział Fizyki i Astronomii), z UZ związany od 2009 r. Opublikował 86 prac naukowych, w tym 60 recenzowanych, z czego siedem już po habilitacji. Prof. dr hab. inż. Larysa Titarenko z Instytutu Metrologii, Elektroniki i Informatyki (Wydział Informatyki, Elektrotechniki i Automatyki), z UZ jest związana od października 2005 r. Jest autorką ponad 250 publikacji naukowych i dydaktycznych, w tym 10 monografi w języku angielskim, z czego sześć opublikowano w prestiżowym wydawnictwie Springer. (red)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Zaduszki Jazzowe

Przed nami 8. Lubuskie Zaduszki Jazzowe. Tegoroczna edycja to koncerty gwiazd polskiej muzyki jazzowej. W programie „Chopin na jazzowo” wystąpi Andrzej Jagodziński Trio, Hydro(z)adka, 3 listopada, 20.00. (awi)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Zbadaj płuca

Wojewódzki Szpital Kliniczny zaprasza na bezpłatne badania i konsultacje w ramach programu Zdrowe Płuca Lubuszan. Rejestracja do połowy listopada, osobiście lub telefonicznie, we wtorek w godz. 10.00-12.00, w poradni gruźlicy i

chorób płuc, tel. 68 329 65 05. Liczba miejsc ograniczona. Program skierowany jest do osób w wieku 55-80 lat (według roku urodzenia) - palących od co najmniej 30 lat przynajmniej jedną paczkę papierosów dziennie lub tych, którzy palili w przeszłości i rzucili palenie najpóźniej 15 lat temu bez wcześniejszych objawów choroby nowotworowej. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Czar staroci

Zielonogórskie Stowarzyszenie Kolekcjonerów „Gustadores” zaprasza w tę niedzielę, 30 października, na Targi Staroci. Odbędą się one w godz. 8.00-13.00, na terenie Zespołu Szkół Elektronicznych i Samochodowych, ul. Staszica 2. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Śmieć się! Dla Rafała!

Pamiętacie Rafała „Gładiatora” Adamczaka? Sparaliżowanego po wypadku akrobatą z Zielonej Góry? Z pewnością w Waszych sercach cały czas tli się ogień, którego ciepło daje Rafałowi nadzieję na powrót do zdrowia. We wrześniu setki biegaczy wsparły akcję „Wstawaj, Rafał”, odbyły się też licytacje gadżetów. Udało się już zgromadzić na operację Rafała ponad 40 tys. zł. Przed nami kolejna akcja z sercem: A śmiech leczy wiele rzeczy - wieczór z kabaretami (Nowaki, Rewers, Śloiczek po cukrze), 9 listopada, o 19.00, w auli UZ przy ul. Szafrana. Szczegóły w przyszłym numerze „LZ”. (dsp)

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 187

# Urodziny ulicy Westerplatte

Przepraszam! Błąd! Oczywiście, nie ma takiej ulicy w naszym mieście. Jest ul. Bohaterów Westerplatte. I właśnie obchodzi swoje urodziny. Ma już równo 60 lat. Uf, jak na człowieka - sporo. Dla ulicy chyba nie...

- Czyżniewski! Wyjechałam tylko na jeden wieczór do Wrocławia, na koncert, a ty już obchodzisz urodziny... ulicy. W dodatku patelnia umyta! Przyznaj się, co narozrabiałeś? - moja żona właśnie wróciła z koncertu fińskiej kapeli Korpiklaani i przeprowadza wstępną inspekcję. Nic jej nie pasuje. Nawet to, że pies nie wyje.

- A tak na marginesie, jak długo mogą istnieć polskie nazwy w naszym mieście? Maksymalnie 71 lat moja żona nagle wróciła do historii.

Ma rację, chociaż znajdziemy w naszym mieście miejsca z dłuższą tradycją nazewniczą. Np. Wzgórza Piastowskie. Nazwa pochodzi z 1900 r.

Wróćmy jednak do naszych Bohaterów Westerplatte. Ta ulica nazywała się wcześniej - Topolowa. Nową nazwę zawdzięczamy po trosze Józefowi Stalinowi. Duch tego komunistycznego tyraństwa wisiał nad naszym miastem jeszcze trzy lata po jego śmierci. Przypominała o nim wówczas najważniejsza ulica w mieście - ul. Generalissimusa Stalina, czyli dzisiejsza al. Niepodległości.

Stalin zmarł w marcu 1953 r. Stalinizm umierał dłużej. Był rok 1956. W czerwcu zbuntowali się robotnicy Poznania. Jesienią wybuchło powstanie na Węgrzech, krwawo stłumione przez armię radziecką. Zbuntowali się również Polacy, wynosząc do władzy Władysława Gomułkę. Nastąpiła odwilż.

A jak nastąpiła odwilż, to i towarzysze w Zielonej Górze musieli zrobić porządek ze Stalinem.

Podczas sesji Miejskiej Rady Narodowej, 27 października 1956 r., radny Blum powiedział (jak odnotowano w protokole): „w oparciu o inicjatywę sześciu lat temu społeczeństwa zielonogórskiego odczytał propozycję zgłoszoną przez mieszkańców przemiano-



Budowa ulicy Topolowej. Z widocznych na zdjęciu domów przetrwał jedynie budynek ODN-u przy ul. Chopina. Na zdjęciu z tyłu po lewej stronie.

Ze zbiorów Tomasza Czyżniewskiego

wania ul. Stalina. Na apel „Gazety Zielonogórskiej” wpłynęło od pracowników z szeregu zakładów i instytucji wiele projektów nowych nazw tej ulicy”.

Zgodnie z wolą społeczeństwa wybrano al. Niepodległości. Mieszkańcy okazali się nad wyraz mobilni, gdyż na zgłaszanie propozycji mieli bardzo mało czasu. Niewielki komunikat o planowanej zmianie ukazał się w „Gazecie” dwa dni przed sesją. Redakcja prosiła o listowne i telefoniczne propozycje. Jak to w socjalizmie bywało, władza już wcześniej wiedziała, co chce społeczeństwo. I zgodnie z postulatami zielono-

górczan przemianowano ul. Stalina na al. Niepodległości, ul. Topolową na Bohaterów Westerplatte, ul. Widok na Chopina.

Wtedy już było wiadomo, że Topolowa, teraz przemianowana na Bohaterów Westerplatte, stanie się najważniejszą, reprezentacyjną ulicą w mieście. Już stał gmach KW PZPR. Do niedawna myślno, że obok będzie urząd wojewódzki (wtedy Prezydium WRN). Wzdłuż całej ulicy miały powstać bloki mieszkalne i biurowce w poetyce budownictwa socrealistycznego. Część z nich stoi do dzisiaj.

Wyobraźcie sobie. Mamy rok 1953. Świeżo oddany

gmach KW PZPR (dziś Centrum Biznesu). Najważniejszy w województwie ośrodek władzy a do niego prowadzi... polna droga! W tym czasie ul. Topolowa nie była wielką arterią komunikacyjną. Trzeba było to zmienić.

1 lipca 1953 r. Ministerstwo Gospodarki Komunalnej zatwierdziło wstępny nowy projekt budowy ul. Topolowej.

Fragment ulicy zbudowano już wcześniej. Miała dziesięć metrów szerokości. To było za mało. - Budowa ulicy związana jest z koniecznością umocnienia dojazdu do okolicy reprezentacyjnej. Ulica teraz jest za wąska - uzasadniał

inż. A. Fajfer, autor projektu z Centralnego Biura Studiów i Projektów Budownictwa Komunalnego oddziału w Poznaniu. Planowano poszerzyć ją do 12 metrów i przesunąć istniejący chodnik. Przy okazji trzeba było rozebrać 1.300 m starych parkanów i postawić nowe. Jak wyliczył inż. Fajfer - na budowę ok 800 m ulicy potrzeba było 59.000 szt. płyt betonowych o wymiarach 30x30 i 90.000 szt. trylinki. Nie było mowy o asfalcie.

Całość miała kosztować 1,5 mln ówczesnych złotych. Projekt został zatwierdzony 18 grudnia 1953 r. przez specjalną komisję ds.

oszczędności, która stwierdziła, że już nic nie da się zrobić taniej.

Projekt zrealizowano. Gorzej było z planowanymi wokół budynkami. A może na szczęście? Gdyby wszystkie pomysły zostały zrealizowane, to dzisiaj na narożnikach pl. Bohaterów nie stałyby dwie piękne wille z przełomu XIX i XX wieku.

W 1956 r. rozpoczęto budowę niewielkiego osiedla mieszkaniowego pomiędzy ul. Ułańską, Chrobrego i dworcem kolejowym. Tutaj również planowano postawić więcej budynków.

Tomasz Czyżniewski



Młodzież szkolna pracująca przy budowie ulicy - okolice skrzyżowania z ul. Kupiecką

Ze zbiorów Tadeusza Marcinkowskiego



Budowa tzw. budynku spółdzielczości lekarskiej - widok od al. Wojska Polskiego

Ze zbiorów Jerzego Topolskiego



Końcówka lat 50. Widok od strony ul. Chrobrego - kończy się budowa niewielkiego osiedla mieszkaniowego.

Fot. Bronisław Bugiel